

EPIS DYM KNF, Forza

1)

Sytuacja napięta jak łańcuch rozrządu
Bo znowu kurator cię wzywa do sądu
Ile razy za głupoty przelewałś krew
I do zdjęcia lecisz bokiem jak 370z

Ślepy jak kret czy klapki na oczach
Jak daje na boku to raczej nie kocha
Droga jest mokra, a przyczepność słaba
Więc dlaczego we mnie kierowana jest suszara

Para to para, dwie sztuki lub wodna
Zimnom mam krew a człowiek pochodnia
Sporna to sprawa lecz nie do końca
Imponują mi ludzie a nie ich forsa

Forsa na rozwój, buduj swą twierdzę
Kiedyś zbuduje to ci potwierdzę
Słowa są piękne Bestia to praca
Uschnie ci związek jak nie dbasz o kwiatka

Ref:

Pamiętam tamto lato Czekaliśmy na burze
Niech krople deszczu schłódzą twoją poparzoną skórę
Wspomnienia nie wyblakną jak lakier na twojej furze
Ale do paru rzeczy to już nie mam złudzeń

Pamiętam tamto lato czekaliśmy na burze
Niech krople deszczu schłódzą moją poparzoną skórę
Wspomnienia nie wyblakną jak lakier na twojej furze
Ale do paru ludzi to już nie mam złudzeń

2)

Człowiek pewny siebie jak napęd na 4 buty
Lepiej mieć zakuty silnik niż łeb mieć zakuty
Litry tej wody przelane z głupoty
Marnowanie czasu, marnowanie floty

Ludzkie szroty – omijaj te składy
Wciągają do stada przez ćpane barany
Puchną big bole, czy puchnie wątroba
Wersja sportowa or monopolowa

Puchnie też głowa, i kłębią się myśli
Redukcja z miłości do nienawiści
Dalej są ci co ze mną przyszli
Od małolata te same pyski

Życie nie wyścig choć jest zapierd*
Każdego owada wypleni mefedron
Podziękuj zębom jak kochasz fete
Po kilku latach wypadną na setę

Ref:

Pamiętam tamto lato Czekaliśmy na burze
Niech krople deszczu schłódzą twoją poparzoną skórę
Wspomnienia nie wyblakną jak lakier na twojej furze
Ale do paru rzeczy to już nie mam złudzeń

Pamiętam tamto lato czekaliśmy na burze
Niech krople deszczu schłódzą moją poparzoną skórę
Wspomnienia nie wyblakną jak lakier na twojej furze
Ale do paru ludzi to już nie mam złudzeń

3)
Miałeś kochankę, ona miała męża
On miał kochankę i to się zapętała
Rekordy węża na 3310
Solidny telefon na każdą kieszeń

Jazda - Ruszyli w Polskę
Zerwany tłumik gdzieś tam na wiosce
Trzy wyborowe na desce rozdzielczej
Odcinek specjalny

Jazda - To pojeban* życie
Przez Katowice z zerwanym tłumikiem
Na automacie same siódemki
Przynajmniej przez weekend nie będziemy biedni

ha - co się tak patrzysz
Prosił o szlugę, zabrał pół paczki
Jak to - A tak to - Tak to już bywa
Czasem na stacji po wiadro paliwa